GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 225 Włocławek, czwartek 3 października 1946 roku. Cena 3 złote

Paląca sprawa

Sprawa mieszkaniowa coraz bardziej się zaostrza. Wszystkie miasta w Polsce odczuwają głód mieszkaniowy, jedne bardziej zniszczone na skutek działań wojennych — więcej, inne miasta mało zniszczone—mniej, ale na ogół sprawa ta jest bolączką ogólną i przeradza się w tragedię powszechną.

Miasto Włocławek, mimo, że pozornie mało ucierpiało przez wojnę, mimo że ilość ludności w stosunku do przedwojennej zmalała, odczuwa także i to w ostrej formie, głód mieszkaniowy.

Jakie przyczyny spowodowały ten stan rzeczy? Ruch budowlany w Polsce przedwojennej, do 1928 roku prawie nie istniał. Dopiero wprowadzenie ustaw zwalniających właścicieli nowowzniesionych domów od podatków, wprowadzenie szeregu ulg i skasowanie ochrony lokalowej w nowych domach, tanie i długoterminowe kredyty budowlane, dochodzące dla spółdzielni do 90% kosztów budowy, spowodowały ożywienie ruchu budowlanego i po kilku latach, bo już w 1937 roku, doprowadziły do tego, że komorne w nowych domach zbliżało się, do komornego w starych domach.

W okresie tym w Włocławku, powstały całe dzielnice mieszkaniowe jak: Łanieszczyzna za koleją, ul. Św. Antoniego, Reymonta, Kraszewskiego, Bukowa, Jagiellońska i wiele innych.

Z chwilą wybuchu wojny, t. j. od 1939 roku, ruch budowlany całkowicie ustał. Zaraz na początku, okupant spalił przedmieście Grzywno na którym mieszkało ponad 5.000 ludności, dalej po likwidacji ghetta spalono przedmieście Rakutówek, gdzie mieszkało około 2.000 ludności. Zburzono domy na Starym Rynku i wiele domków w śródmieściu. Rozpoczęto wysiedlanie Polaków ze śródmieścia, z domów z urządzeniami sanitarnymi i oświetleniem elektrycznym i lokowano ich na przedmieściu.

Przez cały okres okupacji t.j. przez 5 i pół lat, opiekowano się jako tako, tylko domami w śródmieściu, gdzie zamieszkiwali niemcy, natomiast domy zamieszkałe przez Polaków, wcale nie były konserwowane, ani remontowane. Stan ten spowodował szybkie niszczenie domów i zmniejszanie się izb mieszkalnych. Wybudowane przez okupanta bloki, nawet w 5% nie zrownoważyły zaistniałych strat.

Po wyjściu okupanta, ludność gnieżdżona na przedmieściach i w norach, masowo rzuciła się do mieszkań w śródmieściu, po niemcach. Naturalny i zupełnie zrozumiały ten ruch spowodował dalszą ruinę domów na przedmieściach, które zupełnie opuszczone i niepilnowane, rozpadają się z dnia na dzień. Wystarczy przejść się ulicami Płocką, Dobiegniewską, Rybnicką, Leśną, Polną i Żytnią, Kapitulną, Toruńską, Lipnowską i wielu innymi na przedmieściach, aby naocznie przekonać się o prawdzie powyższych słów. Nic dziwnego, że w tym stanie rzeczy mimo, że miasto pozornie nie ucierpiało na skutek działań wojennych i mimo, że liczba ludności spadła do 50.000, odczuwamy dotkliwy głód mieszkaniowy.

W analogicznej sytuacji znajdują się wszystkie miasta Polskie. Po wojnie celem ochrony świata pracy i zapewnienia mu dachu nad głową, Rząd wydał dekret ustalający komorne w wysokości przedwojennej i umożliwiający ustalenie stopnia zagęszczenia na 1 izbę przez poszczególne miasta. Miasta z konieczności, liczące się z ubytkiem izb mieszkalnych ustaliły normy 2—3 osób na izbę.

Pobierane komorne w wysokości przedwojennej, przez właścicieli prywatnych lub państwowych, z którego przeszło 60% odchodzi na podatki i administrację, nie starcza na wydatki związane ze zwykłą konserwacją, nie mówiąc o kapitalnych remontach, jakich większość budynków wymaga. Jakiekolwiek remonty przy dzisiejszych cenach, wymagają zawrotnych sum w stosunku do osiąganych wpływów.

W rezultacie nieruchomości, w dalszym ciągu niszczeją i ilość izb ubywa. Z drugiej strony, naturalny przyrost ludności i napływ ludności ze wsi do miasta, stwarzać będzie coraz większe zapotrzebowanie na mieszkania. Obserwujemy w dalszym ciągu stopniowe kurczenie się izb mieszkalnych z jednej strony i coraz większe zapotrzebowanie na izby z drugiej strony. W tym stanie rzeczy, działalność różnych Komisji Nadzwyczajnych, siłą rzeczy ograniczać się może li tylko do zwiększania zagęszczenia z 2 na 3, 4, 5 i więcej osób na 1 izbę.

Sytuacja jest więc groźna, gdyż pomijając inne względy społeczne, już same warunki zdrowotne, zmuszają nas do szukania dróg, aby wyjść z tego impasu.

Przy dzisiejszych cenach, przeciętny koszt budowy 1 mtr. 3. budynku, wynosi ± 3.000 zł., a więc izba o wymiarach 4x4x3= kosztować będzie ± 150.000 zł. Przyjmując, że dla zachowania stanu posiadania, należałoby rocznie wybudować taką ilość izb, aby pokryły one zapotrzebowanie tylko przyrostu normalnego i napływu ludności w ilości 5% ogólnej ilości ludności, musielibyśmy rocznie budować ± 1.500 izb, a więc wydawać dla jednego Włocławka, około 225.000.000 złotych rocznie.

W skali państwowej wydatki stanowiłyby miliardowe sumy, których Państwo długie lata, mając inne, pilniejsze potrzeby, jak odbudowa transportu, przemysłu, rolnictwa, żeglugi i wielu innych, nie będzie w stanie dokonać.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji, zdaniem moim, na okres, w którym wszystkie środki finansowe Państwa, muszą być kierowane na wyżej wymienione pierwszo-planowe potrzeby, jest wydanie dekretów czy ustaw które:

1) zapewniłyby nieograniczone i niczym nieskrępowane użytkowanie nowowzniesionych domów z inicjatywy prywatnej.

2) Nakazywałyby wszystkim przedsiębiorstwom i instytucjom zatrudniającym ponad 10 pracowników, wybudowanie dla 5% ilości osób zatrudnionych izb rocznie.

3) Opodatkowałyby istniejące lokale, w wysokości 100% obecnego komornego, na stworzenie funduszu budowlanego.

Sprawą tą, w pierwszym rzędzie, winny się zająć Związki Zawodowe. Zdaję sobie sprawę, że proponowane przeze mnie środki, nie rozwiązują w całości zagadnienia i nie stanowią jedynego sposobu rozwiązania.

Przedstawiam jednak w grubych zarysach, istotę sprawy, aby pobudzić społeczeństwo, związki i partie do szukania dróg wyjścia, z tej ogólnej bolączki.

Edward Sokołowski.

Po wyroku na zbrodniarzy

Opinia polska przyjęła wyrok z rozczarowaniem

NORYMBERGA (obsł. wł.). Generalny Prokurator amerykański Jackson w rozmowie z korespondentami prasowymi wyraził ubolewanie, że Trybunał nie uwzględnił wniosków prokuratorskich uniewinniając Schachta i von Paapena oraz wyłączając Niemiecki Sztab Naczelny i Rząd Rzeszy, spod zarzutu, że są organizacjami zbrodniczymi.

Sędzia radziecki zgłosił votum separatum w sprawie uniewinnienia trzech oskarżonych oraz wyłączenia spod oskarżenia Naczelnego Sztabu i Rządu Rzeszy.

Przewodniczący Trybunału sędzia Lawrence oświadczył, że radzieckie votum separatum zostało dołączone do protokółu i w najbliższym czasie zostanie opublikowane.

Z pośród trzech uniewinnionych najciekawsze będą losy von Paapena bowiem o ile zatrzyma się nadal w strefie amerykańskiej, musi oddać się na nowo w ręce sprawiedliwości, podlegając ustawie o denazyfikacji.

WARSZAWA (obsł. wł.). Wyrok ogłoszony w dniu przedwczorajszym został podany opinii polskiej do wiadomości natychmiast za pośrednictwem głośników radiowych oraz dodatków nadzwyczajnych, wydanych przez redakcje pism w większych miastach. Dodatki były rozchwytywane. Treść wyroku obudziła rozczarowanie i oburzenie. Podana wiadomość o łagodnym wyroku wywołała różne komentarze i zdziwienie. W szerokich dyskusjach prowadzonych natychmiast po przeczytaniu wiadomości podkreślono, że pośród wielu milionów zbrodniarzy niemieckich wyłowiono wszystkiego 22 największych złoczyńców i z tej liczby aż trzech uniewinniono, a tylko jedenastu podlegnie faktycznej karze śmierci. Podkreślono jednocześnie stanowisko Związku Radzieckiego, który podobnie jak i Polska zna najlepiej niemców.

— Cały świat — mówi głos ulicy polskiej — ma oczy zamknięte na zbrodniczą działalność niemców. Może Rosjanom uda się wreszcie innym narodom oczy otworzyć?

Szybkie tempo pracy

PARYŻ (obsł. wł.). 15 komisyj Konferencji Pokojowej pracuje coraz w szybszym tempie. Odbywają one obecnie po dwa posiedzenia dziennie. Zaledwie trzy dni zostały do zakończenia prac.

Na komisji bułgarskiej zatwierdzono wniosek, na podstawie którego granice bułgarsko-greckie nie ulegną zmianie. Jednocześnie przyjęto wniosek Francji, że Bułgaria winna wypłacić 75% odszkodowania tym obywatelom, którzy stracili majątki na skutek przystąpienia Bułgarii do „osi".

Na komisji wojskowej zostały przyjęte wszystkie klauzule wojskowe w traktacie z Finlandią.

W sprawie gospodarki węglowej

BERLIN (obsł. wł.). Na posiedzeniu Alianckiej Komisji w Berlinie nie osiągnięto porozumienia w sprawie gospodarki węglowej w niemieckich strefach okupacyjnych. Sprawa ta zostanie przekazana na konferencję czterech ministrów.

O Dardanele

MOSKWA (obsł. wł.). Jak już ogólnie wiadomo rząd radziecki wystosował drugą notę do rządu tureckiego w sprawie cieśnin Czarnomorskich. W nocie tej ZSRR podkreślając zadowolenie z faktu przyjęcia przez Turcję pierwszych trzech warunków wskazanych w poprzedniej nocie, wyraża ubolewanie, że Turcja odrzuciła propozycję wspólnej obrony cieśnin, wyrażając w ten sposób brak zaufania do Rosji, co jest pozbawione podstaw i niezgodne z godnością Związku Radzieckiego. Turcja sama nie obroni cieśnin, a odwrotnie dopuści do złamania umowy zawartej w Montreaux, jak to było w latach 1941, 1942 i 1943, w których Niemcy łamały umowę i swobodnie korzystały z Dardaneli.

ANKARA (obsł. wł.). Gabinet turecki w związku z otrzymaną notą już od kilku dni odbywa nadzwyczajne posiedzenie poświęcone dokładnemu przestudiowaniu noty i przygotowaniu odpowiedzi.

LONDYN (obsł. wł.). Nowa nota rządu radzieckiego jest obecnie przedmiotem badania przez angielskie koła rządowe.

Nowe kopalnie węgla

WROCŁAW (obsł. wł.). Przystąpiono do budowy nowych kopalń węglowych (Ziemowit i Wesoła). Kopalnie te rozporządzają zapasem węglowym w ilości 700 milionów ton. Produkcja dzienna wyniesie 3000 ton, co przewyższa produkcję wszystkich dotychczasowych kopalń w Polsce.

Marszałek Żymierski członkiem honorowym

Związku Weteranów Powstań Śląskich

WARSZAWA (obsł. wł.). Związek Weteranów Powstań Śląskich postanowił nadać Marszałkowi Roli-Żymierskiemu dyplom członka honorowego Związku. Jako podstawę do tego wzięto fakt, że Marszałek brał udział w pierwszym powstaniu śląskim oraz ostatnio na czele armii polskiej dotarł do Odry i Nysy wcielając tym samym cały Śląsk do macierzy.

W południowym Iranie

TEHERAN (obsł. wł.). Walki z powstańcami w południowym Iranie trwają. Droga do Sziral została przez powstańców odcięta.

Ważne uchwały Naczelnej Izby Aptekarskiej

Aptekarze odbudują dwa gmachy

w stolicy

WARSZAWA (SAP). Wobec stale powiększającego się braku leków na rynku krajowym i ciągłej zwyżki cen, Naczelna Izba Aptekarska na ostatnim posiedzeniu wystąpiła z inicjatywą zwołania wspólnej konferencji wytwórczości hurtu i farmacji praktycznej.

Postanowiono również, że Okręgowe Izby Aptekarskie w najkrótszym czasie zwołają zebranie członków i pouczą ich o obowiązku natychmiastowego sporządzenia inwentarza w aptekach oraz założenia ksiąg handlowych i ścisłego przestrzegania przepisów skarbowych.

W związku z tym przedstawiono zebranym projekt uproszczonej księgowości dla aptek. System jest tak obmyślony, aby nie nastręczał zbyt dużych trudności kierownictwu apteki, zwłaszcza w małych osiedlach, gdzie brak jest fachowych księgowych.

Ścisłe przestrzeganie przepisów skarbowych przez aptekarstwo przyczyni się niewątpliwie do zapobieżenia w wielu wypadkach szkodnictwu społecznemu na odcinku obrotu lekami.

W zakresie akcji Odbudowy Warszawy wyłoniono specjalną komisję. Wszystkie zebrane przez zawód aptekarski sumy pójdą na odbudowę gmachu Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu przy ul. Przemysłowej oraz na odbudowę Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego przy ul. Długiej.

Na akcję Pomocy Zimowej aptekarze polscy złożą 10 milionów złotych.

Załatwienie sprawy płac pracowników aptecznych przekazano specjalnej komisji.

Wokół Palestyny

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Dzienniki arabskie umieściły projekt niepodległości Palestyny. Według tego projektu w pierwszym stadium pod przewodnictwem Anglika musiałby być powołany Tymczasowy Rząd, składający się z 7 Arabów i z 3 Żydów. Rząd ten miałby przygotować i przeprowadzić wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego składającego się z 60 posłów. Po opracowaniu i przyjęciu konstytucji nastąpiłoby rozpisanie nowych wyborów celem powołania naczelnika państwa i nowego rządu. Imigracja Żydów do Palestyny uległaby wstrzymaniu.

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym lord Bevin przeprowadził nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami Agencji Żydowskiej.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym nastąpiło nowe starcie między angielskimi wojskami a żydowską armią podziemną. Po obu stronach są dość znaczne straty.

Sukienne umundurowanie dla W. P.

WARSZAWA (obsł. wł.). Na terenach poszczególnych DOW przystąpiono do rozdawnictwa żołnierzom polskim sukiennych umundurowań zimowych oraz nowego obuwia. Fakt ten w porównaniu z poprzednim okresem powojennym zasługuje na uznanie, tym bardziej, że obecnie zaledwie w rok po ukończeniu wojny żołnierz otrzyma należny mu ekwiwalent, podczas gdy poprzednio przez kilka lat po wojnie, żołnierz często na zbiórki codzienne stawał w zniszczonym mundurze a niejednokrotnie bez butów.

Protest egipskich Zw. Zawodowych

WARSZAWA (obsł. wł.). Do Komisji Centralnej Zw. Zawodowych w Polsce wpłynął protest od egipskich Zw. Zawodowych, w którym zaznaczono, że od sierpnia do czerwca 1946 roku aresztowano wiele setek działaczy politycznych i związkowych, a normalny rozwój prac ogromnie utrudniony jest przez władze rządowe.

Prezydium KC Zw. Zaw. w Polsce zadecydowało wnieść ten protest na ręce Generalnego Sekretarza Wszechświatowej Rady Zw. Zaw. oraz wezwać polski świat pracy do udzielenia pomocy egipskim Zw. Zawodowym.

20 ofiar w walce z bandą N.S.Z.

W obronie ładu i spokoju ludności

WARSZAWA (SAP). Dnia 24-go września r.b. grupa wojsk KBW i MO, patrolując teren między Opolem a Bełżcem (woj. lubelskie), natrafiła na przeważającą liczebnie bandę NSZ. Wywiązało się 3-godzinne starcie. W obronie ładu i spokoju ludności okolicznej, nękanej przez bandytów, padli śmiercią bohaterską: ppor. Wyrwała Bronisław, kpr. Habrajski Jan, kpr. Rosikoń Bolesław, st. strz. Duda Bonifacy, szeregowcy: Szymański Piotr, Mol Kazimierz, Grola Józef, Popek Stanisław, Król Bronisław, Kula Roman, Kamiński Marian, Stygliński Jan, Nowak Jan, Trawiński Edward oraz 5-ciu milicjantów i jeden funkcjonariusz Bezp. Publ.

Napad amerykańskiej policji

na polskiego ministra

PRAGA (PAP). Do Pragi nadeszła z Niemiec wiadomość, że w Bawarii, znajdującej się — jak wiadomo — w amerykańskiej strefie okupacyjnej, amerykańska policja wojskowa (Military Police) dokonała napadu na posła R. P. w Bernie, ministra Jerzego Putramenta, odbywającego podróż służbową do Warszawy. Dalszych szczegółów na razie brak.

Przewrotny literat

ŁÓDŹ (SAP). Wojskowy sąd rejonowy w Łodzi wydał wyrok w sprawie 9-ciu członków konspiracyjnej organizacji „Walka z bezprawiem".

Przewódca, Zenon Flakiewicz, który kierował prowadzoną przez bandę propagandą antyrządową, skazany został na 12 lat więzienia. Magister filozofii, literat, Władysław Janiak, który przez szereg miesięcy współpracował z radiem, pisząc pogadanki i artykuły, nawołujące do współpracy z Rządem, a jednocześnie redagował tajne ulotki, nawołujące do walki z tym samym rządem — otrzymał karę 15 lat więzienia. Dwaj inni oskarżeni skazani zostali na kary 10 i 12 lat, dwaj dalsi po 2 lata. Resztę uniewinniono.

Już tylko 22.000 niemców

pozostało na terenie wojew. śląsko-dąbrowskiego

KATOWICE (SAP). W toku obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej wojewoda gen. Zawadzki złożył obszerne sprawozdanie z przebiegu akcji wysiedlania Niemców.

Ogólna ilość niemców, którzy w bieżącym roku wyjechali z województwa śląsko-dąbrowskiego do Rzeszy wynosi 260.644 osoby. Liczbą tą objęte są tylko osoby, które opuściły Polskę na podstawie przepustek granicznych. Faktyczna ilość wysiedlonych jest większa. Obecnie pozostaje do usunięcia 22.000 niemców.

Wojewoda omówił również sprawę pewnej nadwyżki osadników w województwie śląsko-dąbrowskim. Wedle danych z dnia 21 września, wyczekuje osiedlenia 3.086 rodzin repatrianckich. W zakresie osadnictwa wykryto szereg nadużyć popełnionych przy przydzielaniu gospodarstw. Nieprawnie nadane gospodarstwa odebrano i przekazano następnie innym osobom, przede wszystkim osadnikom wojskowym.

Odnalezienie tajnego archiwum niemieckiego

PIŁA (PAP). Nauczyciel tutejszego gimnazjum, Czerwiński b. nauczyciel szkół polskich w Rzeszy odnalazł w Pile tajne archiwum niemieckie, dotyczące przedwojennego szkolnictwa polskiego w pasie pogranicznym. Znalezione dokumenty dają dokładny obraz podstępnych metod stosowanych przez niemców w latach 1918—1939 w walce ze szkołą polską i działaczami mniejszościowymi. Obecnie Czerwiński zajmuje się z polecenia Polskiego Związku Zachodniego badaniem tych dokumentów.

Mur milionów Polaków

...„Nad Odrą i Nysą Łużycką znajduje się najdalej na zachód wysunięta granica Słowiańszczyzny... Zachodnią granicę Polski stanowi mur milionów Polaków, osiadłych nad Odrą i Nysą...“

(Minister Ziem Odzyskanych — Gomułka Wiesław).

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

POMÓŻMY WYKRYWAĆ „VOLKSDEUTSCHÓW“!

W związku z ujawnianiem zarówno przez administrację państwową jak i organizacje społeczne ukrywających się na terenie całego kraju „volksdeutschów“, podających się za Polaków, a niezrehabilitowanych dotychczas sądownie. Polski Związek Zachodni przystąpił do zakrojonej na szeroką skalę akcji wykrywania tych osób i przekazywania ich władzom bezpieczeństwa.

Z uwagi na powyższe, Polski Związek Zachodni wzywa ogół społeczeństwa do pomocy w tej akcji, prosząc o składanie informacji o każdym niezrehabilitowanym dotychczas „volksdeutschu“ o którym wiadomo, że, mimo, iż nie składał wniosku o rehabilitację, uchodzi za Polaka i korzysta z wszelkich praw.

Informacje przyjmuje sekretariat P. Z. Z. we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 18. (Z.)

WOLNO ZABIERAĆ INWENTARZ.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśniło, że przesiedleńcy mają prawo zabierać z sobą wszelki inwentarz z Polski Centralnej. Władze administracyjne przesiedleńcom nie będą czynić żadnych przeszkód. (md.).

INOWROCŁAW.

NA LICEUM ROLNICZE.

Jeden z największych pensjonatów „Venetia“ w Inowrocławiu, oddany został na potrzeby Liceum Rolniczego. (md.).

WSTYD. Obwód Polskiego Związku Zachodniego zaapelował do władz i społeczeństwa inowrocławskiego o składania ofiar na konserwację harendy Jana Kasprowicza i mauzoleum w Zakopanem.

Apel PZZ. pozostał bez echa. Rodzinne miasto wielkiego syna Kujaw nie pamiętało nawet o Jego 20 rocznicy zgonu.

Czy na tutejszym terenie niema Referatu Kultury i Sztuki, T.wa Przyjaciół Nauki Literatury i Sztuki?

TROSKLIWA OPIEKA.

Dzięki staraniom kierownictwa ochronki na Błoniach, wydano dzieciom ochronki drobną odzież. Dzieci otrzymują codziennie ciepłą strawę na drugie śniadanie.

Troskliwe opiekunki przedszkola starają się nawiązać kontakt z dziećmi z USA., które by opiekowały się naszą dziatwą w ochronkach.

W tym celu dzieci przygotowały swoje fotografie, które wraz z listami wysłane zostaną do koleżanek i kolegów w Ameryce. (md.).

NOSACIZNA.

Jak zwykle po wojnie, szereg różnych chorób zaraźliwych pojawia się u zwierząt domowych. Między innymi choroba zaraźliwa występująca u koni, t.zw. „nosacizna“ sieje spustoszenie wśród pogłowia końskiego. W ostatnich miesiącach choroba ta została stwierdzona na terenie Województwa Pomorskiego w powiatach: Toruń, Brodnica, Lubawa.

Nosacizna jest chorobą zaraźliwą, która atakuje zwierzęta jednokopytne (konie, osły, muły). Nosacizna jest również bardzo niebezpieczna dla ludzi. Głównymi roznosicielami tego schorzenia są konie, które rozsiewają chorobę.

a) wydzieliną, nosową oraz śliną, poprzez parskanie, wspólne wodopoje, karmiaki, zakażanie paszy.

b) ropa ran skórnych, poprzez wcieranie uprzężą, szczotkami, zgrzebłami.

Zwiększoną wrażliwość spostrzegamy u koni wycieńczonych, oraz przemęczonych. Ludzie zarażają się przy oporządzaniu koni. W zależności od przebiegu rozróżniamy formę nosacizny ostrą i przewlekłą. Choroba ta cechuje się szybkim wzrostem temperatury już w ciągu jeden do 2-ch dni, dreszczami, zanikiem apetytu. Po dwóch do trzech dni na błonie śluzowej nosa powstają krwawe plamki, pęcherzyki oraz guzki, które ulegają zropieniu, tworzą wrzody. Równocześnie widzi się bolesny obrzęk gruczołów podszczękowych. Na powierzchni ciała można zaobserwować obrzęki w tkance podskórnej wielkości orzecha, które w kilka dni zamieniają się w otwarte wrzody. Dolna część kończyn oraz stawy są niekiedy opuchnięte. Ostra forma nosacizny u koni trwa do jednego miesiąca przy wysokiej temperaturze ciała. Przeważnie sam proces nosacizny u koni jest przewlekły z objawami wycieku jednostronnego z nosa, obrzęku gruczołów, wrzodów na przegrodzie nosowej oraz niekiedy wrzodów na udach, łopatce, piersiach itp. Często konie chore na nosaciznę zapadają również i na płuca.

W ukrytej formie nosacizna jest trudna do rozpoznania nawet dla lekarza weterynarii klinicysty. Dlatego też w celu rozpoznania stosuje się szczepienie diagnostyczne t.zw. „malleinizację“. Ustawa o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych z dnia 22 sierpnia 1927 r. (Dz. URP. Nr. 77, poz. 673) normuje sposób walki z tą chorobą. Nosacizna wzgl. podejrzenie nosacizny u koni należy zgłaszać u Pow. Lekarza wet. Starostw, w Urzędach gminnych i posterunkach M.O.

W najbliższym czasie w niektórych powiatach rozpocznie się badanie i malleinizacja wszystkich koni w związku z nosacizną. (U. W.).

ZAPISY NA UNIWERSYTETY LUDOWE.

Z początkiem października b.r rozpoczynają się wykłady w Uniwersytetach Ludowych Internatowych na terenie Okręgu Szkolnego Pomorskiego:

Lipinek, pow. Chełmno; Wierzbiczany, pow. Inowrocław; Lubaszcz, pow. Wyrzysk; Niewieścin, powiat Świecie; Mlewiec, pow. Wąbrzeźno; Mortęgi, pow. Lubawa.

W późniejszym terminie uruchomione zostaną Uniwersytety Ludowe Internatowe w miejscowościach:

Kruszynek — Wichrowice, powiat Włocławek; Dobre, pow. Nieszawa.

Uniwersytety Ludowe przeznaczone są dla młodzieży wiejskiej, a celem ich jest przygotowanie słuchaczy do życia społecznego, wprowadzenie w czynne życie kulturalne, wprowadzenie w podstawowe zagadnienia naukowe, oraz przystosowanie do dalszego kształcenia lub samokształcenia.

Przyjęty być może każdy, kto ukończył 7 oddziałów szkoły powszechnej lub posiada wiadomości w tym zakresie, oraz wszyscy pracujący społecznie w organizacjach młodzieżowych. Wiek — ukończonych lat 18—35. Kurs jest koedukacyjny i trwać będzie przez 6 do 8 miesięcy. Słuchacze po ukończeniu kursu mają możność dalszego kształcenia się zawodowego.

Nauka jest bezpłatna, utrzymanie w internacie pokrywa częściowo słuchacz. Niezamożnym zapewnia się częściowe lub całkowite zwolnienie od opłat. Wnioski o przyjęcie wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem oraz opinią organizacji lub placówki oświatowej należy składać pod adresem Kierownictwa jednego z wyżej wymienionych Uniwersytetów Ludowych Internatowych. (u.).

SS-man Nr. 158

Prokuratura kończy już postępowanie dowodowe przeciwko „Gauleiterowi“ gdańskiemu, Forsterowi, który wkrótce stanie przed sądem polskim w Gdańsku.

Albert Forster urodził się dnia 26 lipca 1902 w Fürt koło Norymbergii, gdzie ojciec jego był zarządcą więzienia. Dzieciństwo, spędzone w sąsiedztwie ponurych murów więziennych nie wpłynęło dodatnio na psychikę małego Forsterka. Przeciwnie, okazało się, że wyniósł on z tego okresu czasu upodobania sadystyczne, co potwierdzić miała jego późniejsza działalność. W wieku lat 21 jako skromny urzędnik bankowy Albert Forster zapisał się pod znak swastyki. Został członkiem S. A. — powiatowej grupy w Fürt. Oczywiście jest członkiem „Gross Deutschen Volksgemeinschaft“, które później przerodziło się w N.S.D.A.P.

5.4.1925 r. Forter został wprowadzony do N.S.D.A.P. z członkowskim numerem 1924. Mało było w czasie wojny tak starych partyjników! Między jedną awanturą a drugą, Forster uczył się przemawiać. Wkrótce awansował, gdyż sam „wspaniały“ Julius Streicher mianował go swym „Zastępcą prasowym“.

Największym przeżyciem Forstera było jego pierwsze bezpośrednie zetknięcie się z Hitlerem w Monachium. Widokiem wodza Forster był tak olśniony, że zapomniał języka w gębie, co sam stwierdza. Mało tego. Zapomniał nawet słów, które Hitler do niego wypowiedział. O przeżytych momentach wspaniałego szczęścia nie śmiał się nawet nikomu zwierzyć. Tak chłopa „zatknęło“!

W Fürt mieszkało wielu Żydów to też młody hitlerowiec miał „doskonałe pole do popisu“. Nauczyciel Streicher oświecił go, że rasa żydowska jest śmiertelnym wrogiem Niemców i od tego czasu Forster stał się fanatycznym antysemitą. Wyczyny obu tych leaderów zaprawione były również fanatyczną wiarą w Hitlera i jego idee.

Dewiza w pracy, która miała być uwieńczona zwycięstwem N.S.D.A.P., było; „Deutschland erwache — Juda verreckte“. Zasadę tę wpajał 23-letni Forster werbowanym przez siebie hitlerowcom.

Partyjne upodobania Forstera, odniosły na razie ten skutek, że wyrzucono go z banku. Stało się to 30 czerwca 1924 roku, był bezrobotnym aż do roku 1928. Czas ten Forster poświęcił pracy partyjnej i wobec braku ludzi został mianowany szefem „Ortsgruppe Fürt“. Głównym jego zajęciem było werbowanie ogłupiałych niemców do SA i SS. Młody „Ortsgruppenleiter“ Forster, szybko stał się SA — fuhrerem a następnie objął podobną funkcję w SS. Forster, jako SS-mann ma numer 158. Stara, dobra marka! Może z żyjących partyjników mają lepsze tylko obecni Norymberczycy.

Zasługi Forstera, jako mówcy stwierdza osobne pismo (9.6.1927 r. NSDAP Ortsgruppe Nürnberg) z własnoręczną adnotacją pochwalną Hitlera.

SS—führer Fricke, musiał ustąpić zasłużonemu partyjnikowi Greiserowi, protegowanemu Goeringa. Przysłano, również za wstawiennictwem Goeringa jeszcze i Forstera, aby przyspieszyć organizowanie NSDAP, SA i SS, za co mu w dniach najbliższych podziękuje polskie społeczeństwo.

„Błogosławieństwo“ ustne otrzymał od Goeringa, upoważnienie pisemne zaś od samego Hitlera. Na podstawie tego pisma wystawionego w Monachium 15 sierpnia 1930, wyruszył Forster zwalczać 102 § Traktatu Wersalskiego, jako Gauleiter, późniejszy pan i władca tych ziem. Dnia 24 września 1930 roku a więc 16 lat temu stanął Albert Forster w Gdańsku, powitany przez „Komisarycznego Zarządce Okręgu Greisera.

Odtąd zaczyna się temat dla właściwego aktu oskarżenia przeciwko „Gauleiterowi“.

Szczególnie ożywioną działalność partyjną i krasomówcze występy Forstera poparte siłą i pieniędzmi z Berlina, szybko jednały Hitlerowi zwolenników. Forster nie przebierał w środkach tępiąc wszelkie odruchy antyhitlerowskie przy pomocy swych doskonale zorganizowanych bojówek. Setki napadów i awantur do czasów wojny było dziełem Forstera.

Właściwą działalność rozpoczął Forster po wybuchu wojny 1939 roku. Jego dziełem są wszystkie prześladowania i deportacje i z jego rozkazu obóz w Stutthofie był stale uzupełniany.

Dopiero przewód sądowy ustali dokładnie rolę Forstera w Gdańsku i okolicach. Jedno wydaje się być pewne „Forster urodził się w więzieniu i w więzieniu przebiegną ostatnie chwile jego życia“. Główną działalność także zaczął w Gdańsku i tu ją powinien zakończyć.

A. J. Krz.

Ś. p. Jan Sutorowski

W tych dniach oddaliśmy ostatnią chrześcijańską posługę ś.p. Janowi Sutorowskiemu, który zmarł w wieku 68 lat.

Życie ś.p. Sutorowskiego było żywym odbiciem historii ostatnich kilku dziesiątków lat w Polsce.

Urodził się we Włocławku jako syn rzemieślnika. Wcześnie opuszcza dom i miasto rodzinne, aby własnymi siłami przebijać się przez życie. Pracuje czas pewien w przemyśle tkackim w Pabianicach, potem poświęca się dziennikarstwu, kształcąc się przy tym sam i niestrudzenie zdobywając niezbędną wiedzę. W latach 1905—1907 był redaktorem tygodnika robotniczego „Jedność" w Łodzi. Bierze jednocześnie udział w konspiracyjnym ruchu niepodległościowym, za co władze carskie skazują go na więzienie; odsiaduje je kilkakrotnie w Łodzi i Sieradzu.

W r. 1909 jako uczestnik zamachu na jednego z dygnitarzy carskich zostaje aresztowany i po odsiedzeniu 2 i pół lat w więzieniu piotrkowskim skazany na osiedlenie na Syberii. Z osiedlenia tego — nad rzeką Angarą — udaje mu się zbiec. Nie mogąc wrócić do Kongresówki, osiada w Małopolsce. Gdy wybucha wojna w r. 1914, wstępuje do Legionów i przechodzi z nimi całą kampanię wojenną.

Po wojnie zamieszkuje w Warszawie, gdzie pracuje w Ministerstwie Opieki Społeczne, biorąc żywy udział w Narodowej Partii Robotniczej, w organizowaniu ruchu robotniczego przez związki zawodowe i pracując w szeregu gazet. W r. 1939 traci cały dobytek wskutek działań wojennych, przechodzi piekło okupacji, a potem Powstania Warszawskiego, które rujnuje go materialnie doszczętu.

Z tułaczki powojennej wraca do rodzinnego Włocławka, gdzie pracuje w Urzędzie Zatrudnienia, poświęcając się jednocześnie umiłowanemu zawodowi dziennikarskiemu. Na tym polu pracuje stale i bez wytchnienia. Jego ostatnią większą pracą były wspomnienia z Powstania Warszawskiego („W one dni"), zamieszczone w jednym z dzienników bydgoskich.

Przez więzienia, zesłania, wojny i straszliwe spustoszenia wojenne kroczy uporczywie jak cała Polska do wolności, — do wolnego bytowania.

Społeczeństwo włocławskie dobrze zna pióro ś.p. Sutorowskiego z jego licznych artykułów i felietonów w „Wiadomościach Włocł." i „Gazecie Kujawskiej". Jego zawsze młodzieńczo żywy umysł interesował się wszystkim, co dotyczyło Polski i spraw polskich w nowych warunkach powojennych. Reagował również żywo na wszelkie bolączki i niedociągnięcia codziennego życia, dając temu dosadny niekiedy wyraz w pisanych z temperamentem i swoistym humorem felietonach.

Ś. p. Sutorowski kochał gorąco swe rodzinne miasto. Dlatego pragnął, ażeby Włocławek rozwijał się i rozrastał, ażeby stał się ważnym ośrodkiem w nowej demokratycznej Polsce. Był niewyczerpany w pomysłach, w rzucaniu coraz to nowych planów i projektów, których realizacja przyczynić by się miała do uświetnienia Włocławka zarówno pod względem kulturalnym jak i pod względem rozwoju urbanistycznego.

To ukochanie rodzinnego miasta łączyło się w nim organicznie z gorącą wiarą w lepszą przyszłość Polski, dla której pracował w miarę swych sił. Był pożytecznym pracownikiem, był wcieleniem mrówczej pozytywnej pracy. Niestety, w pełni sił umysłowych zwalony został przez straszną chorobę na łoże boleści, z którego już mu nie było sądzone powstać. Odszedł, zostawiając serdeczny żal u tych, co go bliżej znali.

Cześć pamięci zacnego Polaka i dobrego człowieka! *R. Ścisłak.*

Kronika Włocławka

CZWARTEK 3 października

Kalend. Rzym.-Katol. Teresy od Dz. J.

Kalendarzyk Słowiański Sierosława.

Wschód słońca — 5.39 — Zachód — 17.11.

Apteka dyżurna na Placu Dąbrowskiego.

Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.

Straż Pożarna tel. 12-34.

Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.

Kino „Bałtyk" — Wielki walc.

Kino „Polonia" — Płomień nie zgasł.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ

NIECZYNNY

W lusterku

Może mam rację?

Punktualność przede wszystkim,
a że tego brak,
więc syrena swoim gwizdkiem
daje czasu znak.

Zwyczaj godny pochwalenia,
tradycja i wdzięk,
ale wolałbym syrenie
nadać inny dźwięk.

Agapit.

Z wydarzeń dnia

Z KOŚCIOŁA OO. REFORMATÓW

Doroczny odpust św. Franciszka obchodzony będzie w miejscowym kościele OO. Reformatów dnia 4 b. m. i połączony będzie z uroczystością pierwszego piątku miesiąca.

W czwartek o godz. 6.30 wieczorem odprawione zostaną nieszpory, poczym odbędzie się poświęcenie obrazu w krypcie św. Teresy.

Nazajutrz w piątek, w sam dzień odpustu rozpoczną się Msze św. o godz. 6.30 rano. Sumę o godz. 11-tej odprawi ks. Feliks Dwornicki, proboszcz ze Zbrachlina. Kazanie wygłosi ks. prof. Stanisław Piotrowski. Nieszpory o godz. 6.30 odprawi ks. Franciszek Wieczorek, prob. z Zadusznik, kazanie wygłosi O. Mieczysław Kierzkowski, Reformat.

Wieża kościoła będzie oświetlona reflektorami.

DZIEŃ MILICJANTA WE WŁOCŁAWKU.

Z inicjatywy Miejskiej Rady Narodowej odbyło się w Zarządzie Miejskim posiedzenie Komitetu Obchodu Dnia Milicjanta z udziałem przedstawicieli społeczeństwa, partyj politycznych, władz, urzędów państwowych i instytucji społecznych.

Obecni ukonstytuowali się jako Komitet Obchodu i wybrali Komitet Wykonawczy w osobach: Przewodniczący — Jerzy Bojańczyk, przewodniczący Miejsk. Rady Nar. Włocławka, zastępca przewodn. Jerzy Staszewski — kier. Sądu Grodzkiego, Zdzisław Arentowicz—referent Kultury i Sztuki, red. Czesław Andrzejkowicz, inż. Edward Sokołowski — kier. Wydz. Techn. Magistratu.

Program obchodu ustalono jak następuje:

Niedziela 6 bm. — godz. 10 rano. Nabożeństwo w Bazylice Katedralnej; g. 11.30 — uroczysta Akademia w Teatrze Ziemi Kuj.; godz. 15 — wyświetlenie filmu dla milicjantów i ich rodzin; godz. 21 — zabawa taneczna w sali Tow. Wioślarskiego, ul. Piwna 3.

Komitet zwraca się z apelem do mieszkańców m. Włocławka o wywieszenie w tym dniu flag narodowych, a do partyj politycznych, organizacji społecznych, cechów rzemieślniczych itp. o wzięcie udziału w uroczystościach ze sztandarami. (j.b.).

POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI CHCE POMÓC.

Polski Związek Zachodni podejmuje akcję niesienia pomocy dzieciom członkom P. Z. Z., zainicjonowaną centralnie przez wysłanniczkę „Komitetu Matek Chrzestnych w Ameryce", ob. Wandę Płoską.

Akcji pomocy będą podlegały wszystkie dzieci do lat 18 tych członków P. Z. Z., którzy przed 1 września 1946 r. stali się jego członkami, o ile dzieci te akcją pomocy nie zostały dotychczas objęte n.p. na terenie szkół lub innych instytucji.

Z uwagi na powyższe, Zarząd obwodu Polskiego Związku Zachodniego we Włocławku prosi swoich członków, których dzieci w myśl powyższego mają prawo do pomocy, o zgłaszanie się w sekretariacie P.Z.Z., ul. Cyganka Nr. 18, celem wypełnienia kwestionariuszy. (Z.)

DO B. DZIAŁACZY.

Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu organizuje w najbliższym czasie Zjazd Działaczy i Przedstawicieli b. Związku Polaków na Ziemiach Odzyskanych i na terenie Niemiec. W związku z powyższym, zarząd Obwodu Polskiego Związku Zachodniego we Włocławku prosi wszystkich działaczy b. Związku Polaków, przebywających na terenie działania tut. Obwodu, o skomunikowanie się z sekr P. Z. Z. we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 18, w jak najszybszym terminie. (Z.)

ZAMKNIĘCIE SEZONU SPORT. W TOW. WIOŚLARSKIM.

Od Zarządu T-wa Wioślarskiego w Włocławku dowiadujemy się, że w sobotę dnia 5 b.m. zamknięty zostaje sezon sportowy. Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna w siedzibie T-wa, ul. Piwna Nr. 3 dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości.

REPATRIACJA Z Z. S. R. R.

W sprawie repatriacji z Z. S. R. R. rodzin autochtonów z Ziem Odzyskanych Polski Związek Zachodni, Zarząd obwodu we Włocławku komunikuje co następuje:

Zarząd Główny P. Z. Z. poczynił w Ministerstwie Ziem Odzyskanych kroki, zmierzające do repatriacji rodzin autochtonów Ziem Odzyskanych, wywiezionych w początkach ubiegłego roku na roboty do Z.S.R.R. W związku z tym, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wystąpiło do Pełnomócnika Generalnego Rządu R. P. dla spraw repatriacji o wszczęcie stosownych i pilnych kroków, w celu zapewnienia powrotu z Z.S.R.R. wywiezionych swego czasu rodzin autochtonów. (Z.)

Komunikat

Biuro Obwodowe Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego we Włocławku podaje do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 11. 7. 1946 r. (Dz. URP., Nr. 33, poz. 206) oraz komunikatu O.U.L. (Gazeta Kujawska — Nr. 193 z dnia 27. 8. 1946 r.) przystępuje do sprzedaży ruchomości domowego użytku, urządzeń sklepowych i biurowych, oraz służących do osobistego wykonywania zawodu narzędzi, instrumentów itd.

Prawo do nabycia tych ruchomości mają dotychczasowi posiadacze mienia opuszczonego i poniemieckiego, według zasad w powołanym wyżej rozporządzeniu oraz w granicach norm ruchomości domowego użytku, ustalonych przez Komisję Opiniodawczo-Społeczną zgodnie z § 4 tegoż rozporządzenia.

W celu nabycia tych ruchomości dotychczasowi posiadacze (prywatni) winni złożyć podania na odpowiednich drukach, które są do nabycia w Biurze Obwodowym O.U.L., ul. 3-go Maja 11 we Włocławku (I piętro, pok. Nr. 6).

Bliższe informacje zostaną udzielone nabywcom przy sprzedaży druków.

Ponadto zaznacza się, że w interesie posiadaczy tego mienia leży jak najszybsze złożenie odnośnych podań.

(1985) Kier. Biura Obwodowego O.U.L.
H. Dąbrowski.

Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe, Referat Aprowizacji i Handlu we Włocławku podaje do wiadomości, że chleb w miesiącu październiku należy pobrać na następujące odcinki:

Kat. I od Nr. 1—6 od 42—52 po ½ kg 8,5 kg.
Kat. II od Nr. 1—6 od 42—48 po ½ kg 6,5 kg.
Kat. III od Nr. 1—6 od 42—45 po ½ kg. 5 kg.
Kat. IR. od Nr. 1—6 od 42—47 po ½ kg 6 kg.
Kat. IIR. od Nr. 1—6 od 42—43 po ½ kg 4 kg.
Dodatek „C" od Nr. 1—8 — po ½ kg 4 kg.

(1982 ZA STAROSTĘ
wz. Kier. Ref. Aprow. i Handlu
T. WARECKI.

Ogłoszenia drobne

NAUCZYCIEL (ukończ. Państw. Instytut Nauczycielski) poszukuje pracy. Udzieli korepetycji z łaciny i matematyki. Przygotowuje do egzaminów w zakresie szkoły powszechnej i małego gimnazjum. Zgłoszenia 3-go Maja 11. I p. w lewo — w godz. 10—14 codziennie. (1948).

W DNIU 24. 9. 46 r. zaginął Kolanowski Ludwik, lat 50, chory nerwowo. Zaginiony ubrany był w kurtkę brązową, czapkę granatową i kamasze. Miał przy sobie dokumenty oraz zegarek. Kto by wiedział cośkolwiek o zaginionym proszony jest o powiadomienie. Adres: Włocławek, Starodębska 3. Jabłoński. (1984).

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową. Wojno Irena, zam. Nowa Wieś, pow. Włocławek. (1980).

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną R.K.U. Dominik. Och. zam. Witoszyn Stary, pow. Lipnowski. (1983).

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12694
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.